

Sygn. akt II Cz 411/15

POSTANOWIENIE

Dnia 14 lipca 2015 r. **Sąd Okręgowy w Bydgoszczy II Wydział Cywilny Odwoławczy**

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Barbara Jankowska - Kocon

Sędziowie : SO Bogumił Goraj

SO Irena Dobosiewicz (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 14 lipca 2015 r. w Bydgoszczy na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **M. M.**

przeciwko **Gminie(...)**

o zapłatę

na skutek zażalenia powódki

od postanowienia Sądu Rejonowego w Nakle nad Notecią

z dnia 2 marca 2015 r. sygn. akt. V C 275/14

postanawia:

oddalić zażalenie.

Na oryginale właściwe podpisy

II Cz 411/15

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Nakle nad Notecią na podstawie art. 370 k.p.c. odrzucił apelację powódki od wyroku tego sądu z dnia 4 grudnia 2014 r. w sprawie V C 275/14 oraz zwrócił powódce ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Nakle nad Notecią kwotę 75 zł tytułem opłaty od apelacji.

Sąd Rejonowy wskazał, że pełnomocnik powódki po doręczeniu mu wyroku z uzasadnieniem złożył pismo zatytułowane „Pozew”. Niemniej jednak z treści pisma wynikało, że pismo stanowi apelację od wyroku wydanego w tej sprawie. W związku z tym) pełnomocnik powódki został wezwany do usunięcia braków apelacji poprzez jej podpisanie, dołączenie odpisu apelacji, uiszczenie opłaty i sprostowanie błędnego oznaczenia pisma -w terminie 7 dni pod rygorem jej odrzucenia.

Pełnomocnik powódki otrzymał wezwanie do usunięcia braków apelacji w dniu 14stycznia 2015 r. i w wyznaczonym terminie uzupełnił jedynie część braków apelacji. Do chwili obecnej jednak pełnomocnik powódki nie dołączył odpisu apelacji. To skutkowało odrzuceniem apelacji wobec nieuzupełnienia jej braków formalnych.

Na powyższe postanowienie powódka wniosła zażalenie, domagając się zmiany postanowienia i przyjęcia apelacji do rozpoznania ewentualnie uchylenia postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania zażalenia.

Zdaniem powódki nie było uprawnionym wzywaniem jej o złożenie odpisu apelacji dla strony pozwanej, gdyż po dołączeniu apelacji podpisanej przez pełnomocnika, w aktach sprawy pozostał jej odpis, błędnie nazwany „pозwem” i nie podpisany (k. 90-91 akt). Tenże zatem winien być doręczony stronie przeciwnej.

Pozwana wniosła o oddalenie zażalenia i zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie jako oczywiście bezzasadne podlegało oddaleniu.

Apelacja, o czym stanowi przepis art. 368 § 1 k.p.c. winna czynić zadość wymogom formalnym pisma procesowego, zwłaszcza tym określonym w art. 126 k.p.c. oraz tym przewidzianym dla apelacji, o których mowa w art. 368 k.p.c. Z kolei zgodnie z art. 128 k.p.c.

do apelacji należy dołączyć jej odpisy czy odpisy załączników dla doręczenia stronie przeciwnej.

Niewątpliwie mylne oznaczenie apelacji nie jest przeszkodą, która uniemożliwiłaby nadanie pismu dalszego biegu (art. 130 § 1 in fine k.p.c.).

Przechodząc na grunt przedmiotowej sprawy, to wskazać należy, że pełnomocnik powódki - radca prawny, wniósł apelację, nazywając pismo „pозwem”, przy czym uczynił to wnosząc pismo nie podpisane i w jednym egzemplarzu (vide k. 90-91 akt).

Prawidłowo zatem Sąd Rejonowy wezwał pełnomocnika powódki do uzupełnienia braków formalnych apelacji, m.in. przez jej podpisanie, dołączenie odpisu apelacji, uiszczenie opłaty od apelacji i skorygowanie nazwy tego pisma błędnie nazwanego „pозwem” (vide -zarządzenie z 12 stycznia 2015 r., k. 94).

Zarządzenie nie zostało wykonane prawidłowo, co Sąd Okręgowy stwierdza po analizie akt. Przede wszystkim pełnomocnik powódki nadesłał tylko jedno podpisane pismo, nazwane apelacją, bez odpisu dla doręczenia stronie przeciwnej.

Błędnie przyjmuje pełnomocnik powódki, że nie miał obowiązku dołączenia odpisu apelacji, gdyż stronie przeciwnej można doręczyć apelację, wniesioną w terminie, ale nie podpisaną i nazwaną pozwem. Pismo to bowiem po pierwsze jest z prezentatą Sądu Rejonowego w Nakle nad Notecią, po drugie winno pozostać w aktach celem ewentualnego skontrolowania zasadności i trafności zarządzenia z dnia 12 stycznia 2015 r. wzywającego o uzupełnienie braków formalnych apelacji.

Gdyby przyjąć za trafne stanowisko skarżącego, to Sąd Rejonowy musiałby sporządzić ksero takiego pisma, celem doręczenia stronie przeciwnej, a to wobec braku odpisu apelacji.

Tym samym skarżący nienależycie uzupełnił braki formalne apelacji, brak bowiem nadal odpisu apelacji dla strony przeciwnej, o czym stanowi przywołany przepis art. 128 k.p.c, mający zastosowanie także do apelacji.

W konsekwencji Sąd Okręgowy oddalił zażalenie powódki na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

Na oryginale właściwe podpisy

Za zgodność z oryginałem